

Przegrana w dobrym stylu - Mitech Żywiec-KS Golezów 4:1

Data publikacji: 16.10.2005 0:00

□

8 października odbyła się 7 kolejka II ligi Kobiet, Piłkarki z Golezowa zmierzyły się z drużyną Mitech Żywiec. Mimo przegranej 4:1 (2:0) dziewczyny zaprezentowały się całkiem nieźle. Przyczynę porażki, można śmiało przypisać nieobecnym zawodniczkom, wśród których brakowało aż trzech z podstawowego składu.

Mecz od pierwszych minut nabrał dużego tempa. Golezowianki bez trzech zawodniczek z podstawowego składu utrzymywały wyrównaną grę. Mitech z każdą mijającą chwilą, nie uzyskując bramki, napierał coraz bardziej ostrą grą momentami na pograniczu brutalności. Dopiero w 21' po zamieszczeniu na polu karnym KS Golezów stracił pierwszą bramkę. W 20 minut później po szybkim rajdzie i strzale z dalszej odległości piłka przelobowała bramkarzkę i Dziewczyny z Golezowa przegrywały 2:0. Wynik ten utrzymał się do przerwy. Po zmianie stron nie zniechęcona rezultatem drużyna z Golezowa rozpoczęła ataki na bramkę Mitech. Żywczanki odpowiedziały grą faul, m.in. kontuzjując bramkarzkę, za co otrzymały dwie żółte kartki. Później szybkimi kontrami atakowały naszą bramkę co przyniosło im efekt dwóch dalszych goli w 50' i 51' podobnie strzelonych jak drugi, z dalszej odległości lobując golkipera. W 88' po kolejnym faulu, wykorzystując rzut wolny **Anna Gucwa** strzeliła jedyną bramkę dla KS Golezów, ale jakże ważną, gdyż była to pierwsza w jesiennej rundzie rozgrywek zdobyta na boisku Mitechu. Nadmienić należy również, iż lekarz interweniował cztery razy. Sumując, można powiedzieć, że mimo przegranej młoda drużyna nie musi się wstydzić tego meczu.

□ □